

Sygn. akt II Ca 236/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Bajor-Nadolska (spr.)

Sędziowie: SSO Sławomir Buras

SSO Teresa Strojnowska

Protokolant: starszy protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa T. Z.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 23 września 2016 r. sygn. VIII C 1240/15

I. zmienia zaskarżony wyrok: 1) w punkcie III (trzecim) w zakresie zadośćuczynienia w ten sposób, że zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz T. Z. dodatkowo kwotę 4000 (cztery tysiące) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 28 sierpnia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2) w punkcie V (piątym) w ten sposób, że zasądza kwotę 2417 (dwa tysiące siedemnaście) złotych zamiast kwoty 1794,86 złotych; 3) w punkcie VI (szóstym) w ten sposób, że nakazuje pobrać kwotę 2501,66 (dwa tysiące pięćset jeden i 66/100) złotych zamiast kwoty 1857,73 złotych,

II. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz T. Z. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

III. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach od Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.

II Ca 236/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 września 2016 roku Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz T. Z. kwotę 1462,39 złotych tytułem odszkodowania i kwotę 11 000 złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami za opóźnienie od dnia 28 sierpnia 2014 roku. Ustalił również odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku, które

mogą ujawnić się w przyszłości. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Sąd rejonowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że w dniu 28 maja 2014 roku powódka uległa wypadkowi polegającemu na tym, że jako pasażerka autobusu miejskiego, po jego gwałtownym zahamowaniu, upadła i doznała złamania XI żebra, skręcenia lewego stawu barkowego i stłuczenia stawu kolanowego lewego połączonego z wylewem i obrzękiem. Powódka była leczona w przychodni. Zastosowano leczenie lekami przeciwbólowymi i maściami oraz fizykoterapię stawu barkowego. Przez trzy tygodnie po wypadku powódka odczuwała ból średni stały, który utrudniał jej codzienne życie i pracę oraz wymagał unieruchomienia i zażywania leków. Przez kolejne dwa tygodnie ból był umiarkowany stały, a przez kolejne trzy tygodnie mierny do wytrzymania, wymagający stosowania leków tylko okresowo. Do chwili obecnej powódka odczuwa ból do zniesienia wymagający okresowo reakcji medycznej oraz wymaga stosowania przerwy na wypoczynek. Powódka doznała 1% trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku ze złamaniem żebra i 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z ograniczeniem ruchów w stawie barkowym lewym. Przez 21 dni powódka wymagała pomocy przy codziennych czynnościach. Obecny stan zdrowia powódki jest zadawalający, głównym problemem jest dysfunkcja stawu barkowego lewego w postaci ograniczenia ruchów zgięcia, odwodzenia i wyprostu oraz okresowy ból. Odczuwa ból przy ubieraniu, spaniu na lewym boku. Nie jest w stanie wykonać żadnej czynności związanej z uniesieniem wyprostowanej kończyny górnej. Jest też mniej efektywna przy wykonywaniu prac domowych. Po wypadku powódka miała problemy ze snem, miała stany lękowe, w szczególności w podczas jazdy autobusem. Z powodu dolegliwości bólowych i mniejszej sprawności ma poczucie bezradności i często jest rozdrażniona. Przed wypadkiem powódka była ogólnie sprawna. Autobus którym powódka jechała jest ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Pozwany wypłacił powódce z tytułu zadośćuczynienia kwotę 1000 złotych. Wobec tych okoliczności Sąd Rejonowy uznał za zasadne w całości żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za przyszłe skutki zdarzenia i w części żądanie zasądzenia odszkodowania oraz w części żądanie zasądzenia zadośćuczynienia, które uznał za adekwatne w wysokości 12000 złotych. Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 445§1 k.c., 444§1 k.c.

Od tego wyroku apelację wywiodła powódka, która zaskarżyła wyrok w zakresie punktu II w części oddalającej dalej idące powództwo o zadośćuczynienie oraz w zakresie punktów III i V w całości. Apelująca zarzuciła: 1) naruszenie art. 445§1 k.c. przez błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, że kwota 12000 złotych stanowi odpowiednie zadośćuczynienie za krzywdę i cierpienie psychiczne powódki, w sytuacji gdy okoliczności sprawy przemawiają za uznaniem tej kwoty za niską i nie rekompensującą doznanej krzywdy; 2) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy – art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 §2 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego, z których jednoznacznie wynika, że rozmiar krzywdy powódki jest znaczny, a konsekwencje tego zdarzenia będą odczuwane do końca życia oraz przez brak należytego uzasadnienia przyczyn nieuwzględnienia pełnego zakresu żądania zawartego w pozwie.

Apelująca wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie dalszej kwoty 4000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie.

Za trafny należy uznać zarzut naruszenia prawa materialnego, natomiast zarzut błędnej oceny dowodów jest niezasadny. Powódka nie wykazała na czym miałyby polegać błędy we wnioskach wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy z dowodów przeprowadzonych w sprawie. W szczególności nie wskazała aby wnioski te były nielogiczne, pozostawały w oderwaniu od treści dowodów lub były z nimi sprzeczne albo też aby były sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Należy zauważyć, że Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy i zgodny z treścią dokumentacji medycznej, opinii biegłych oraz zeznaniami świadka

i powódki ustalił okoliczności zdarzenia oraz skutki jakie pozostawiło ono na zdrowiu powódki. Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do uznania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów za niezgodną z zasadami wynikającymi z art. 233§1 k.p.c. W rezultacie przejmuje ustalenia te za własne. Odmienne natomiast została oceniona przesłanka odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia o jakiej mowa w art. 445 §1 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego żądanie powódki w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powódka domagała się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 15000 złotych. Sąd Rejonowy uznał za odpowiednią sumę 11000 złotych. Różnica wynosi zatem 4000 złotych. Zgodnie z art. 445§1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie „sumy odpowiedniej” jest niedookreślone, a zatem ustalenie kwoty zadośćuczynienia należy w istocie do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, w którą w ramach kontroli instancyjnej nie można wkraczać. Zaznaczyć jednak należy, że uznanie sędziowskie nie jest niczym nieograniczone, gdyż w judykaturze wskazano kryteria, którymi należy się kierować ustalając wysokość zadośćuczynienia. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa, korygowanie przez sąd II instancji wysokości sumy przyznanej tytułem zadośćuczynienia jest możliwe wtedy gdy sąd ten dojdzie do przekonania, że zadośćuczynienie jest niewspółmiernie niskie albo rażąco wygórowane. Niewspółmiernie niskie jest wówczas gdy nie spełnia swojej funkcji. Funkcją zadośćuczynienia jest kompensata doznanej krzywdy, a zatem jego wysokość musi przedstawiać ekonomiczną wartość i być odczuwalna przez poszkodowanego w stopniu łagodzącym doznane cierpienia. Wysokość zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru krzywdy, a w tym stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalności następstw uszkodzenia ciała, wieku poszkodowanego, niemożności wykonywania określonego zajęcia. Dla powódki kwotą, która zrekompensuje jej cierpienie jest kwota 16000 złotych (przy uwzględnieniu już wypłaconej kwoty 1000 zł). W niniejszym procesie powódka domagała się zasądzenia kwoty 15000 złotych, a zatem oddalenie powództwa w zakresie kwoty 4000 złotych spowodowało, że nieuwzględnione zostało 26% jej żądania w tym zakresie. Jest to zatem istotna różnica, zważywszy, że w okolicznościach sprawy, żądanie powódki należy ocenić jako niewygórowane. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał za możliwą korektę zasądzonego zadośćuczynienia.

Jak już wyżej wskazano zadośćuczynienie powinno uwzględnić stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych oraz trwałość następstw i skutki w zakresie ograniczenia aktywności fizycznej poszkodowanego. Należy też pamiętać, że zadośćuczynienie ma charakter całościowy i ma zrekompensować wszystkie doznane w związku z wypadkiem cierpienia. Sąd Okręgowy ma tu na uwadze te cierpienia, które już zaistniały bowiem za ewentualne przyszłe skutki wypadku pozwany będzie odpowiadał w razie ich zaistnienia w związku z orzeczeniem zawartym w punkcie IV. zaskarżonego wyroku. Odnośnie doznanego przez powódkę bólu wskazać należy, że trwał on w natężeniu dotkliwym i wymagającym interwencji farmakologicznej, łącznie przez 5 tygodni, a następnie przez 3 tygodnie w natężeniu mniejszym określanym jako ból do wytrzymania i tylko okresowo wymagającym zażywania leków przeciwbólowych. Powódka doznała poważnego uszkodzenia ciała w postaci zwichnięcia lewego barku oraz złamania żebra. Trwały uszczerbek na zdrowiu został oceniony na 6%. Istotne znaczenie ma także fakt odczuwanych nadal dolegliwości bólowych w związku z ruchami kończyny lewej, której powódka nie może unieść wyprostowanej do góry oraz ma ograniczone ruchy odwodzenia i zgięcia, co niewątpliwie utrudnia wiele codziennych czynności. Ponadto jak wynika z zeznań powódki doznaje ona ograniczeń z powodu bólu tego barku, przy pozycji leżącej na lewym boku czy przy dźwiganiu zakupów, w szczególności podczas wchodzenia po schodach na czwarte piętro (na którym mieszka) kiedy to wymagane jest wsparcie powódki drugą ręką o poręcz. Nie należy zapominać o ograniczeniach związanych z dotychczas świadczoną przez powódkę pomocą dla wnuków. Ponadto powódka opiekuje się chorym na schizofrenię synem, w związku z tym świadomość mniejszej sprawności ma wpływ na jej stan psychiczny i rodzi lęki oraz obawy czy podoła ona obowiązkom. Z opinii biegłego ortopedy jednoznacznie wynika mniejsza efektywność fizyczna powódki natomiast z opinii biegłego psychologa wynika zły stan psychiczny z tym faktem związany. Powódka przed wypadkiem była ogólnie zdrowa i sprawna obecnie pogorszyło się jej codzienne funkcjonowanie co wpływa na stan emocjonalny i psychiczny w postaci pojawiających się stanów lękowych, smutku, apatii, irytacji. Jakość funkcjonowania psychospołecznego powódki ulegała obniżeniu. Biorąc pod uwagę te skutki jakie w stanie zdrowia fizycznego i psychicznego spowodował wypadek, Sąd Okręgowy uznał, że żądana w niniejszym procesie kwotę

zadośćuczynienia 15000 złotych jest odpowiednia do doznanych cierpień i będzie stanowić ich rekompensatę. Nie ma podstaw do uznania żądanej kwoty za wygórowaną i prowadzącą do wzbogacenia powódki.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo i zasądził na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwotę 4000 złotych z odsetkami za opóźnienie. W konsekwencji zmianie uległo też orzeczenia o kosztach procesu i kosztach sądowych bowiem powódka wygrała proces prawie w całości (98%) i dlatego o kosztach należało orzec na podstawie art. 98§1 k.p.c. Koszty sądowe obciążają w całości stronę przegrywającą proces. Na koszty procesu powódki złożyły się wynagrodzenie adwokata – 2400 złotych i opłata skarbową – 17 złotych.

Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art.386§1 k.p.c.

Apelacja powódki została uwzględniona w całości dlatego na jej rzecz należało zasądzić koszty postępowania apelacyjnego odpowiadające wynagrodzeniu pełnomocnika w wysokości 450 złotych ustalone na podstawie §10 ust.1 pkt 1 w zw. z §2 pkt3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015.1800 ze zm.). O kosztach tych orzeczono na podstawie art.98§1 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c.

Powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości dlatego też brakującą opłatę od apelacji w wysokości 200 złotych należało pobrać od pozwanego przegrywającego spór w postępowaniu apelacyjnym pozwanego, na podstawie art.113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98§1 k.p.c.

SSO Teresa Strojnowska SSO Magdalena Bajor-Nadolska SSO Sławomir Buras